

Widzew

Cena: 5 zł | 8. kolejka PKO Bank Polski Ekstraklasy | Widzew Łódź - Cracovia | 17 września | godz. 15:00



Widzew Łódź - Cracovia





Drodzy kibice, Widzewiacy!



Za nami okres przerwy reprezentacyjnej, podczas której wszyscy oczekiwaliśmy powrotu do ligowej piłki i meczów Widzewa Łódź.

Był to również czas, w którym uznaliśmy, że w pierwszej drużynie należy dokonać zmian i po ponad dwóch sezonach zakończyć współpracę z trenerem Januszem Niedźwiedziem. Od meczu z Cracovią w rolę szkoleniowca Widzewa Łódź wcieli się Daniel Myśliwiec. Na efekty pracy na pewno będzie trzeba poczekać, ale liczymy, że nowy trener pokieruje zespołem na miarę oczekiwań kibiców i da naszej społeczności wiele radości.

Oddajemy w Wasze ręce trzeci numer Programu Meczowego, w którym uwagę poświęcamy widzewskim sekcjom, które obok piłki nożnej, promują sport wśród dzieci i młodzieży, a także rywalizują na poziomie seniorskim na poziomie centralnym i ekstraklasowym. Wspierajmy się nawzajem w myśl hasła Razem Tworzymy Siłę.

Skupiamy się na meczu 8. Kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy – walczymy o trzy punkty z Cracovią i dobre wejście w kolejny etap sezonu. O Wasze wsparcie jesteśmy pewni – dopingujemy i pomożemy piłkarzom oraz nowemu trenerowi w wywalczeniu zwycięstwa. Gramy *#ZawszeW12!*



Krakowski spleen?

U progu jesieni, u progu dni deszczowych i po raz ostatni tego lata, przynajmniej w Sercu Łodzi. U boku Cracovii Widzewiacy wkraczają w okres ciepłej herbaty, spadających liści i filmowych wieczorów, przeciągających się z czasem w gnuśne popołudnia. Ale to z czasem - dziś nie ma mowy o lenistwie i beztroskim wylegiwaniu się pod kocem.

Dziś chcemy zobaczyć na boisku tańczę i śpiew najcieplejszej pory roku. Obie drużyny odświeżone przerwą reprezentacyjną mają okazję, by dać w Łodzi piękny koncert na dwa głosy, z których tym wiodącym ma być donośny śpiew gospodarzy. Trudno jednak wskazać trzech kluczowych tenorów spod batuty Janusza Niedźwiedzia - w ubiegłym sezonie nieco łatwiej było wyróżnić postacie wiodące w obozie czerwono-biało-czerwonych, lecz po siedmiu kolejkach nowej kampanii ligowej wyraźni liderzy pozostają w lekkim ukryciu.

Dobra, swoje momenty, potwierdzone liczbami, miał oczywiście Jordi Sanchez. Derby i mecz wyjazdowy z Górnikiem Zabrze, dobry występ na inaugurację przeciwko Puszczy Niepołomice. Dobre chwile, potwierdzone liczbami, miał też Bartłomiej Pawłowski, który zaliczył kilka bardzo ważnych ostatnich podań. Ale czy mówimy tu o bezdyskusyjnych liderach drużyny Widzewa? Czy czujecie gdzieś w środku, że wiozą Widzew na plecach, że wychodzą na boisko i robią to, czego nie będzie w stanie zrobić ktoś inny?

Paradoksalnie taki stan rzeczy, zatarcie granic między liderami a drużyną może promować... drużynę. Gdy nie skupiamy się na indywidualnościach, realnie możemy oceniać kolektyw, jego wyniki, jego grę. Często wiele tych aspektów oceniamy negatywnie, to prawda, ale uczciwym zdaje się uznanie odpowiedzialności zbiorowej w, koniec końców, sporcie zespołowym. Codzienną ewaluację Widzewiaków od ubiegłego wtorku przeprowadza już trener Daniel Myśliwiec, który na ławce trenerskiej zmienił dotychczasowego szkoleniowca łodzian, Janusza Niedźwiedzia. Jak każdy powiew świeżości, zmiana ta niesie za sobą sporą dozę orzeźwienia i budzi wielkie nadzieje na dalszą część sezonu, która zaczyna się właśnie od meczu z Cracovią.

Największym problemem, napiszmy to znów dosadnie, drużyny Widzewa może być dziś rywal. Do połowy września Cracovia dotarła niepokonana, choć uparty znajdzie na takim obrazie drużyny z Małopolski maleńkie rysy. Bo rywale nie są za mocni, bo brak poważnej weryfikacji, bo mało goli, bo wreszcie remisy z najwyżej średnimi rywalami. Trener Jacek Zieliński raczej twardo stąpa po ziemi i po udanym starcie rozgrywek nie zadeklaruje ataku na miejsca pucharowe; a przynajmniej jest to na ten moment niewskazane.

Z drugiej strony, choć letnie okienko transferowe pełne było ciekawych ruchów z najróżniejszych stron, to chyba właśnie Cracovia odpowiada za zakontraktowanie najgłośniejszego z nazwisk tego lata.





Kamil Glik pozostaje dla nas niewiadomą, podobne jak niepewni byliśmy dyspozycji wracającego do Polski Kamila Grosickiego czy spełniającego wreszcie obietnicę gry w Zabrzu Lukasa Podolskiego. Jeśli solidnie zbudowany stoper pójdzie w ślady owych dwóch panów, Cracovia będzie mogła mówić o sporym wzmocnieniu - w innym wypadku kluczowym wsparciem dla krakowskiej defensywy zostanie przybyły z norweskiego Staebak Andreas Skovgaard, który, jak to się ładnie mówi, ma papiery na granie.

Starcia obu z Widzewiakami mogą być piękną ozdobą niedzieli. Przewidywanie wyjściowej jedenastki łodzian może być jednak dosyć karkołomne - w końcu nadal nie zdążyliśmy wystarczająco poznać trenera Myśliwca. Pewnym jest jednak, że nie zobaczymy na boisku Luisa da Silvy, jako że Portugalczyk w meczu z Legią obejrzał drugą w tym sezonie czerwoną kartkę i w efekcie już po raz drugi będzie oglądał mecz kolegów tylko z poziomu trybun. Pod znakiem zapytania stoi występ innego ze stoperów, Serafina Szoty. Obrońca nabawił się na treningu urazu, przez który pauzował w starciu kontrolnym ze Zniczem Pruszków i nie jest przesądzone, że będzie w pełni gotowy do gry w ósmej kolejce PKO Bank Polski Ekstraklasy.

Reasumując, bo przecież wydanie papierowe zmusza do pewnego ograniczenia wyrażanych na stronach naszego programu meczowego myśli, Widzewiaczy staną w meczu z Cracovią przed trudnym wyzwaniem. Jacek Zieliński i jego podopieczni wiedzą na pewno jak w tym sezonie nie przegrywać, a Daniel Myśliwiec i współpracujący z nim od niedawna piłkarze dobrze zdają sobie sprawę, że najlepiej zacząć wspólną walkę w lidze od kompletu punktów. W tym futbolowym siłowaniu na ręce może oczywiście paść remis, ale ten nie zadowoli nikogo - ani remisujących już czterokrotnie w tym sezonie graczy z Krakowa, ani wchodzących w nowy rozdział łodzian. Ach, rzecz jasna, nie zadowoli też kibiców.

Widzew Łódź - KS Cracovia / 17 września / niedziela / 15:00 / transmisja telewizyjna: Canal+ / transmisja radiowa i studio przedmeczowe: WidzewTV





Krakowski spleen?



Kadra Widzewa Łódź na sezon 2023/2024:

Bramkarze: Henrich **Ravas** (1), Jan **Krzywański** (33), Jakub **Szymański** (74).

Obrońcy: Luis **da Silva** (2), Mateusz **Żyro** (4), Serafin **Szota** (5), Mato **Milos** (7), Andrejs **Ciganiks** (14), Juan **Ibiza** (15), Paweł **Zieliński** (23), Hubert **Lenart** (72), Fabio **Nunes** (92), Patryk **Stępiński** (95).

Pomocnicy: Juljan **Shehu** (6), Dawid **Tkacz** (8), Fran **Alvarez** (10), Ernest **Terpiłowski** (13), Bartłomiej **Pawłowski** (19), Dominik **Kun** (22), Marek **Hanousek** (25), Sebastian **Kerk** (37), Antoni **Klimek** (47), Kamil **Cybulski** (78), Filip **Przybulek** (80), Ignacy **Dawid** (88).

Napastnicy: Jordi **Sanchez** (9), Imad **Rondić** (99).

Trener: Daniel **Myśliwiec**



Kadra Cracovii na sezon 2023/2024:

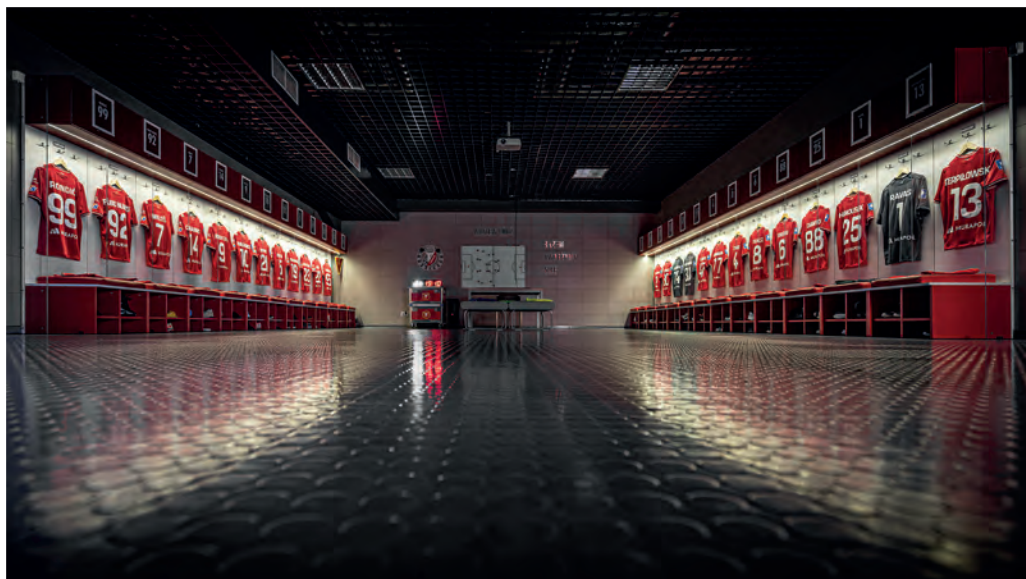
Bramkarze: Sebastian **Madejski** (13), Adam **Wilk** (30), Lukas **Hrosso** (31)

Obrońcy: Cornel **Rapa** (2), Andreas **Skovgaard** (3), Paweł **Jaroszyński** (4), Virgil **Ghita** (5), Kamil **Glik** (15), Arttu **Hoskonen** (22), Jakub **Jugas** (24), Otar **Kakabadze** (25), Damian **Urban** (44), Michał **Stachera** (55), Oskar **Wójcik** (66), Patryk **Zaucha** (73), David **Jablonsky** (85), Oliwier **Hyla** (87).

Pomocnicy: Jani **Atanasov** (6), Mathias **Hebo Rasmussen** (8), Michał **Rakoczy** (10), Sylwester **Lusiusz** (14), Mateusz **Bochnak** (17), Takuto **Oshima** (18), Karol **Knap** (20), Kacper **Jodłowski** (36), Jakub **Myszor** (38), Filip **Różga** (63), Bartłomiej **Kolec** (72).

Napastnicy: Patryk **Makuch** (7), Benjamin **Kallman** (9), Kacper **Śmiglewski** (21), Filip **Balaj** (45).

Trener: Jacek **Zieliński**





Nowy trener – nowe nadzieje

Przerwa na kadrę nie była spokojnym okresem przy Piłsudskiego. Władze Widzewa Łódź zdecydowały się na zmianę na stanowisku trenera pierwszej drużyny – Janusz Niedźwiedz został zastąpiony przez Daniela Myśliwca.

- Cieszę się, że Daniel Myśliwiec dotychczas do naszego zespołu. Widzew ma listę trenerów, których obserwuje i ocenia w kontekście ewentualnego przejścia do Klubu. Trener Myśliwiec znajdował się na niej od dawna. Śledziliśmy jego pracę i rozwój, uznaliśmy, że to najlepszy wybór dla nas, który spełnia filozofię klubu, ale też da mu wartość dodaną pod kątem merytoryki i charyzmy – powiedział prezes Michał Rydz podczas oficjalnej prezentacji trenera Myśliwca.

Nowy trener łódzkiego Klubu pochodzi z Podkarpacia, a swoją karierę szkoleniową rozpoczął pracą z młodzieżą Escoli Varsovia, z której trafił do Akademii Legii Warszawa, gdzie również prowadził grupy młodzieżowe.



W stolicy został analitykiem pierwszej drużyny - sięgnął z nią po mistrzostwo Polski, a następnie, w sztabie trenera Jacka Magiery, miał okazję rozpracowywać rywali w elitarniej Lidze Mistrzów.

- Cieszę się, że wczoraj mogłem zacząć pracę. Chciałbym, żeby nie było konieczne deklarowanie czegośkolwiek, żebym nie musiał wiele mówić, a wszystko to, o czym rozmawialiśmy z zarządem było widoczne poprzez nasze działania. Mają świadczyć o nas nie słowa, tylko czyny, dlatego od razu chcę przejść do najważniejszego, czyli do pracy. Jestem bardzo zadowolony, że mogę być częścią tego wyjątkowego Klubu i będę go chciał wnieść na kolejny poziom – powiedział Daniel Myśliwiec.

W kolejnych latach szkoleniowiec rozwijał swój warsztat jako asystent między innymi Przemysława Cecherza, Tomasza Kafarskiego i Jacka Zielińskiego. Jako pierwszy trener zadebiutował w trzecioligowej Lechii Tomaszów Mazowiecki.

W ostatnich latach Daniel Myśliwiec był trenerem Stali Rzeszów. W stolicy Podkarpacia poprowadził drużynę do awansu z II ligi z czternastoma punktami przewagi nad trzecim miejscem, a w kolejnym sezonie, już w Fortuna 1 Lidze, zajął szóstą lokatę w tabeli, która gwarantowała udział w barażach do PKO Bank Polski Ekstraklasie.

Rolę asystenta trenera Daniela Myśliwca będzie pełnił Karol Zniszczoł. W sztabie pozostaną: trener przygotowania motorycznego Andrzej Kasprzak, trener bramkarzy Andrzej Woźniak, trener mentalny Paweł Frelik oraz trener analityk Paweł Ernst. - Osoba dla mnie kluczowa to jest asystent Karol Zniszczoł, z którym współpracowaliśmy w Stali Rzeszów. Bez niego nie wyobrażam sobie pracy. Pozostali członkowie sztabu zostali mi poleceni w odpowiednich rolach w zakresie swoich dotychczasowych kompetencji, ale - podobnie jak w przypadku piłkarzy - chciałbym poznać atuty tych ludzi i przydzielić im konkretne role - zaznaczył trener Myśliwiec.

Szkoleniowiec w swoim nieoficjalnym debiucie odniósł zwycięstwo. Widzew Łódź pokonał 2:1 pierwszoligowy Znicz Pruszków w meczu kontrolnym. Pierwszy prawdziwy sprawdzian już w niedzielę w Sercu Łodzi. RTS podejmie Cracovię.

Grali w Widzewie:

Podopieczny trenerów Niedźwiedzia i... Myśliwca

„Z Rzeszowa do Ekstraklasy tam i z powrotem” – tak mógłby brzmieć tytuł dotyczący jednego z piłkarzy, którego dużo łączy z Widzewem, Cracovią oraz byłym i obecnym trenerem łódzkiej drużyny.

W obecnych czasach rzadko zdarza się, żeby zawodnik przez ponad 20 lat swojej sportowej kariery w dorosłej piłce nożnej bronił barw dwóch lub trzech klubów. Takich piłkarzy w polskich ligach jest niewielu i do niedawna jednym z nich był znany kibicom Widzewa z występów w latach 2005-2008 Sławomir Szeliga.

Urodzony w Rzeszowie zawodnik młodzieńczą przygodę z futbolem rozpoczął w juniorach miejscowej Stali, w której grał do wiosny 2005 roku, gdy przeszedł do drużyny z alei Piłsudskiego. Zespół RTS-u był wtedy spadkowiczem z Ekstraklasy, który próbował od razu wrócić do krajowej elity.

W kadrze czerwono-biało-czerwonych nie brakowało wtedy dobrych zawodników, jak na przykład Michał Probiez czy Radosław Michalski. – To tylko pokazuje, jaka wtedy w Widzewie była konkurencja, aby się przebić do podstawowego składu. (...) Trener Stefan Majewski spokojnie mnie jednak wkomponował, a jak już zacząłem grać, to w zasadzie miejsca nie oddałem – wspominał po latach Szeliga w wywiadzie dla oficjalnej strony Stali Rzeszów.

Pomocnik najpierw przegrał z Widzewem baraż o Ekstraklasę, ale potem awansował do najwyższej ligi i spędził w niej dwa sezony w barwach RTS-u. Gdy łódzianie wiosną 2008 r. ponownie spadli do I ligi, po Szeligę sięgnęła Cracovia, w której trenerem był wspomniany już Stefan Majewski.

Panowie się znali, więc bohater naszej opowieści szybko został podstawowym zawodnikiem Pasów i to mimo tego, że Majewski wkrótce rozstał się z Cracovią. Gdy po siedmiu sezonach Szeliga zakończył pobyt pod Wawelem, wrócił do rodzinnego Rzeszowa i ponownie zaczął grać w Stali.

W ostatnich latach swojej sportowej kariery Szeliga był w rzeszowskim klubie podopiecznym trenerów Janusza Niedźwiedzia i Daniela Myśliwca.

Z tym pierwszym współpracował m.in. w sezonie 2019/2020 w II lidze, gdy Stal dwa razy grała z Widzewem (1:3 w Łodzi i 0:0 w Rzeszowie).

Z kolei za kadencji trenera Myśliwca, Sławomir Szeliga zakończył grę w piłkę w wieku blisko 40 lat. Tylko pozazdrościć kondycji. Po zakończeniu sportowej kariery od piłki nie odpoczął bo został... szkoleniowcem rezerw macierzystej Stali.

Stal Rzeszów, Widzew Łódź, Cracovia i ponownie Stal – tak w skrócie wygląda piłkarski życiorys Sławomira Szeligi, który podsumowując swoją karierę przyznał, że dla niego przeprowadzka to ostateczność: – Jeden lubi zmieniać otoczenie, jak tylko coś nie układa się po jego myśli, a ja wtedy zaciskam zęby i walczę o swoje.

Imię i nazwisko: Sławomir Szeliga

Data urodzenia: 17.7.1982

Kraj: Polska

Kluby: Stal Rzeszów, Widzew Łódź, Cracovia, Stal Rzeszów.

Mecz i gole w Widzewie: Ekstraklasa (35/1), I liga (48/2), baraż o Ekstraklasę (2/0), Puchar Polski (4/0), Puchar Ekstraklasy (9/0).





Widzewiaci walczą na parkietach Futsal Ekstraklasy



Ruszył kolejny sezon FOGO Futsal Ekstraklasy, po raz drugi w historii z udziałem zawodników Widzewa Łódź. Mecze czerwono-biało-czerwonych można obejrzeć w Hali Parkowej, gdzie na kibiców czeka wiele emocji!

Przypomnijmy, że w poprzedniej edycji rozgrywek podopieczni Marcina Stanisławskiego zakończyli sezon zasadniczy na 9. miejscu, który zagwarantował im utrzymanie w futsalowej elicie. Co ważne, był to debiut Widzewiaków na tym poziomie, chociaż w Klubie nie ukrywano delikatnego niedosytu, bo do fazy play-off zabrakło naprawdę niewiele.

Sezon 2023/2024 łódzianie rozpoczęli z przebudowanym zespołem. Do drużyny dołączyli Jefferson Ortiz, Willy May, Kristián Medoň, Kamil Kucharski, Iúri Portugal, Miłosz Krzemppek, Hugo Jardas, Petro Chopyk i Kamil Izbiański.

Początek rozgrywek nie był dla łódzkiej drużyny udany - Widzew poniósł dwie porażki z czołowymi drużynami poprzedniego sezonu. Łódzcy futsaliści ulegli najpierw we własnej hali Piastowi Gliwice 2:4, a następnie lepsi okazali się zawodnicy Futsal Leszno, którzy wygrali 7:5.

Pora na przełamanie i zdobycie pierwszych trzech punktów. Okazja już w niedzielę 24 września o godz. 19:00. Widzew Łódź Futsal wróci do Hali Parkowej i zmierzy się z FC Toruń. Czerwono-biało-czerwonym przyda się wypełniona do ostatniego miejsca trybuna oraz głośny i żywiołowy doping. Bilety są dostępne w cenie 15 zł, a dzieci do 12 lat wchodzi za darmo.

Futsaliści będą widoczni w Strefie Kibica przed meczem 8. Kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy, w którym piłkarze Widzewa Łódź podejmą Cracovię. Zawodnicy trenera Marcina Stanisławskiego będą mieli okazję punkt, w którym będą promować swoją sekcję. Zapraszamy kibiców do odwiedzin ich stoiska i wsparcia drużyny z perspektywy trybuny Hali Parkowej. Razem Tworzymy Się!





Trenuj w widzewskiej sekcji bokserskiej!



Widzewska sekcja boks w początkach swojego istnienia należała do jednej z najlepszych w całym kraju.

Pięściarze występujący pod czerwono-biało-czerwonym sztandarem odnosili też sukcesy indywidualne: w 1960 roku Zdzisław Drożdżał został mistrzem Polski juniorów w wadze papierowej, a dwa lata później wicemistrzem seniorów w wadze muszej.

Treningi odbywają się w hali przy ulicy Wierzbowej, a chętni mogą spróbować swoich sił również w mieszanych sztukach walki. Zapraszamy!

RAZEM TWORZYMYSIŁĘ

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
MMA 18:00	BOKS (POCZĄTKUJĄCA) 17:00	MMA 18:00	BOKS (POCZĄTKUJĄCA) 17:00	BOKS (POCZĄTKUJĄCA) 18:00
BOKS (ZAAWANSOWANA) 19:15		BOKS (ZAAWANSOWANA) 19:15		BOKS (ZAAWANSOWANA) 19:15



📍 WIERZBOWA 35

🌐 [HTTPS://WWW.INSTAGRAM.COM/WIDZEW_BOXING/](https://www.instagram.com/widzew_boxing/)

📘 [HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/WIDZEWLODZBOKS](https://www.facebook.com/widzewlodzboks)



III Ślubowanie Sportowców Widzewa

29 sierpnia 2023 r.



Emocjonujące finisze ligowych rozgrywek – to cechowało słynną drużynę Widzewa Łódź z pierwszej połowy lat 80. ubiegłego wieku. Kibice czerwono-biało-czerwonych nie mogli wtedy narzekać na nudną rywalizację w Ekstraklasie z udziałem ich piłkarzy.

Tak było podczas mistrzowskich dla łódzian sezonów 1980/1981 i 1981/1982, gdy Widzewiacy w ostatniej kolejce spotkań rozstrzygali sprawę tytułu najlepszej drużyny w Polsce. Podobnie zapowiadała się rywalizacja w lidze w sezonie, który wystartował latem 1982 roku po bardzo udanych dla reprezentacji narodowej finałach Mistrzostw Świata w Hiszpanii.

Polacy zajęli w nich trzecie miejsce, a do czołowych zawodników zespołu selekcjonera Antoniego Piechniczka zaliczali się piłkarze RTS-u: Zbigniew Boniek, Władysław Żmuda, Józef Młynarczyk i Włodzimierz Smolarek.

Dwaj pierwsi już przed mundialem byli dogadani w sprawie transferów do zagranicznych klubów, ale Młynarczyk i Smolarek zostali w Widzewie, a do drużyny dołączyło kilku nowych graczy, wśród których byli między innymi: Roman Wójcicki, Wiesław Wraga, Tadeusz Świątek i Mirosław Mysłiński.



Wiosną 1983 roku Mirosław Tłokiński często trafiał do bramek rywali i jako pierwszy Widzewiak w historii został królem strzelców Ekstraklasy.



Przebudowany zespół Widzewa zaczął sezon od dwóch remisów i to stało się „znakiem firmowym” tej drużyny jesienią 1982 roku. Na półmetku ligowych rozgrywek łódzianie mieli na koncie aż 8 remisów na 15 meczów (5-8-2).

Jednak nie tylko obrońcy mistrzowskiego tytułu gubili wtedy punkty, bo z takim bilansem Widzewiacy spędzili zimową przerwę na pozycji... wicelidera, tracąc jedynie punkt do prowadzącego Śląska Wrocław. Ścisk w czołówce był niesamowity, bo zajmujące szóstą i siódmą lokatę zespoły Lecha Poznań i Legii Warszawa traciły do lidera z Wrocławia raptem po 3 punkty.

Wiosną 1983 roku zapowiadała się więc w lidze na wyjątkowo emocjonującą, co szybko znalazło potwierdzenie w na boiskach Ekstraklasy. Zwyżką formy wykazał się m.in. Lech, który już w drugiej wiosennej serii gier pokonał u siebie Widzew 3:1.

Porażka w Poznaniu nie podcięła skrzydeł Widzewiakom, którzy w kolejnych meczach już punktowali regularnie, pokonując u siebie m.in. 2:1 Legię oraz 2:0 Śląsk, który w rundzie rewanżowej zanotował niewiarygodny spadek w dół tabeli.

Na cztery kolejki przed końcem sezonu, po wygranej 1:0 z Pogonią w Szczecinie, Widzew zajmował pierwszej miejsce w tabeli, z punktem przewagi nad Ruchem i Lechem. Wtedy jednak przytrafił się piłkarzom trenera Władysława Żmudy słabszy mecz, w dodatku z rywalami z Chorzowa, zakończony porażką 0:1. Teraz to chorzowianie i poznaniacy mieli „oczko” przewagi nad łódzką drużyną.

Rekord bez profiłów

Do końca sezonu pozostały trzy kolejki, w których Widzewiaczy mieli zmierzyć się z Cracovią, Gwardią Warszawa i Zagłębiem Sosnowiec, czyli ekipami spoza ligowej czołówki.

„Krakowianie wyszli na łódzkie boisko z widocznym respektem wobec gospodarzy. Zdawali sobie bowiem sprawę, że obrońcy tytułu wykorzystają okazję by ubiegać się o kolejne dwa punkty które będą potrzebne w ostatecznym ligowym rozrachunku. Grali nieśmiało w ataku starając się przede wszystkim zabezpieczyć przedpole własnej bramki poprzez zagęszczenie linii defensywnej...” – tak w łódzkiej prasie przedstawiono pomysł zespołu Cracovii na grę z Widzewem.

Defensywna taktyka okazała się dla gości spod Wawelu zabójcza. Już w 6. minucie stracili pierwszego gola po celnym strzale Piotra Romke.

Gospodarze objęli prowadzenie, nadal atakowali, ale nic nie chciało wpaść do bramki Pasów. Dopiero w 35. minucie Smolarek w swoim stylu ograł trzech obrońców Cracovii i strzałem z lewej nogi pod poprzeczkę zdobył drugą bramkę dla Łodzian.

Zaraz po strzeleniu gola napastnik Widzewa chciał ponownie zaatakować bramkę Cracovii, ale... „Po starciu z obrońcą i upadku Smolarek doznał bolesnej kontuzji i karetka wprost z linii bocznej boiska przewiozła poszkodowanego na zabieg do Pogotowia Ratunkowego, po którym przetransportowano go do szpitala MSW przy ul. Północnej” – napisano w relacji w „Dzienniku Łódzkim”.

Ten uraz wykluczył „Smolara” nie tylko z ostatnich meczów rundy wiosennej 1983 r., ale również siedmiu meczów kolejnego sezonu.



Włodzimierz Smolarek w meczu z Cracovią najpierw strzelił ładnego gola, a chwilę później doznał poważnej kontuzji



Rekord bez profitów

W meczu z Cracovią jego miejsce zajął Marek Filipczak, który wraz z kolegami z drużyny po przerwie ruszył do ataku na rywali. Już w 47. minucie zaliczył asystę przy celnej główce Mirosława Tłokińskiego. Widzew prowadził 3:0, a niespełna dziesięć minut później wynik brzmiał już 5:0 po golach Andrzeja Grębosza i ponownie Tłokińskiego.

Ten ostatni wykazał się wyjątkową czułością, dobijając strzał w poprzeczkę Krzysztofa Kajrysa. Identycznie wyglądała sytuacja przy strzale na 6:0, gdy w to samo miejsce trafił Krzysztof Surlił, ale „Tłoczek” znowu był na miejscu. Na koniec tej strzelaniny sam Surlił przymierzył celnie i Widzewiacy rozgromili Cracovię 7:0.

Jak wtedy pisano, Widzew wyrównał „rachunki krzywd” rewanżując się krakowskiej drużynie za przegraną 0:7 w lidze w... 1948 roku. Nawet dla ówczesnych kibiców RTS-u były to już dawne czasy, a wtedy interesował ich najbardziej przebieg bieżącej rywalizacji o obronę mistrzowskiego tytułu.

Pokonując tak wysoko Cracovię todzianie pokazali swój prawdziwy potencjał, ale to nie zdeprymowało rywali. Wprawdzie Ruch przegrał z Wistą i odpadł z walki o tytuł, ale poznański Lech nadal wygrywał i Widzewowi nie pomogły zwycięstwa w dwóch ostatnich kolejkach ligi.

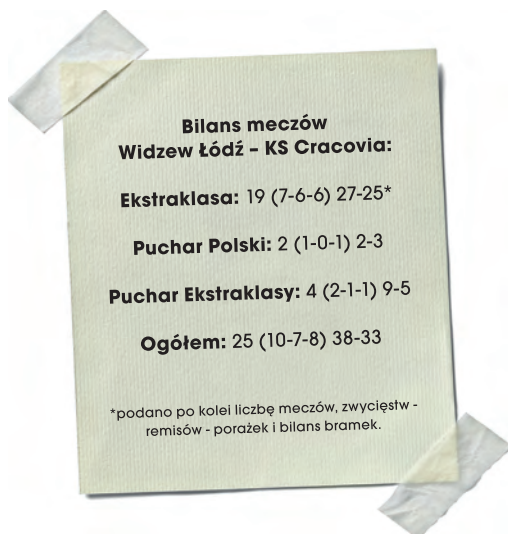


Adam Koczwarą (z lewej) - bramkarz Cracovii, nie miał miłych wspomnień z meczów z Widzewem w Łodzi. Podczas dwóch wizyt wpuścił aż 8 goli.

Mimo, że to zespół RTS-u zdobył zdecydowanie najwięcej bramek w sezonie (50 w 30 meczach), to na koniec sezonu miał o punkt mniej od poznaników i to oni przejęli mistrzowską koronę.

Wspomniany mecz z Cracovią i zwycięstwo 7:0 przeszło jedynie do historii ligowym występów Widzewa jako najwyższe, jeśli chodzi o jego grę w Ekstraklasie. Później zdarzały się wygrane po 5:0, 6:1 czy 7:1, ale jak dotąd kolejne drużyny RTS-u nie były w stanie pobić rekordowego wyniku z 1983 roku.

Można powiedzieć, że tamten mecz przyniósł Widzewowi tylko jeden profit. Strzelając 3 gole Pasom, Mirosław Tłokiński włączył się do rywalizacji o miano króla strzelców Ekstraklasy w sezonie 1982/1983. W ostatniej kolejce zdobył jeszcze 2 bramki w spotkaniu z Zagłębiem Sosnowiec i z 15. trafieniami na koncie sięgnął po koronę najlepszego snajpera wespół z innymi Mirosławem - Okońskim z Lecha Poznań. Chociaż tutaj Widzew był z Kolejorzem na remisie.



Ciekawostki dotyczące spotkań Widzewa z Cracovią

Po raz 20. z Pasami

Czeka nas maty jubileusz, bo do tej pory Widzew mierzył się z Cracovią w Ekstraklasie 19 razy. Bilans jest minimalnie lepszy dla łodzian, którzy 7 spotkań wygrali, w 6. padł remis, a rywale z Krakowa wygrali 6 meczów. W ostatnich konfrontacjach w łodzi górą byli gospodarze, którzy na pożegnanie z Ekstraklasą pokonali Cracovię 2:0 w maju 2014 roku, a ponad osiem lat później wygrali również 2:0, po golach Dominika Kuna i Marka Hanouska.

(Anty)rekordzista Ukah

O dziwo, w tych 19 ligowych meczach Widzewa z Cracovią sędziowie wyjątkowo często sięgali do kieszeni po... czerwone kartki, łącznie pokazali ich piłkarzom obu drużyn aż 9, z czego 4 Widzeviakom, a 5 zawodnikom Cracovii.

Rekordzistą w tym gronie jest Ugochukwu Ukah, który w trzech kolejnych domowych spotkaniach ligowych z Pasami obejrzał czerwień! Co ciekawe, mimo tego łodzie nie żadnego z tych meczów nie przegrali (2:0, 2:2, 1:0).

Rywale z Krakowa też mają swój „rekord”, bo w meczu rozegranym 29.10.2011 aż trzech zawodników Cracovii zostało ukaranych czerwoną kartką – Miłos Kosanović, Bojan Puzigaća i Mateusz Bartczak.



W poprzednim sezonie piłkarze Widzewa cieszyli się z wygranej 2:0 z Cracovią po golach Dominika Kuna (z prawej) i Marka Hanouska (z lewej).

Pucharowi rywale

Przez długi czas w kronikach rywalizacji obu klubów widniał tylko jeden oficjalny mecz rozegrany poza ligą. Jesienią 1985 r. Widzew wygrał w Krakowie 2:1 w 1/16 finału Pucharu Polski.

Minęło 21 lat i... łodzianie w niespełna rok (wrzesień 2006 – kwiecień 2007) zmierzyli się z Pasami aż 5 razy w rozgrywkach Pucharu Polski i Pucharu Ekstraklasy. W tym pierwszym górą była Cracovia (2:0), a w PE to Widzew lepiej punktował (4:0, 1:0, 2:3, 2:2).

„Tłoczek” najlepszy

W sezonie 1982/83 Mirosław Tłokiński jako piłkarz Widzewa sięgnął po koronę króla strzelców Ekstraklasy z dorobkiem 15 goli. Aż 4 z nich strzelił w meczach z Cracovią, której obrońcy nie mogli znaleźć sposobu na powstrzymanie zawodnika RTS-u. Do dzisiaj to najlepszy strzelec w ligowych spotkaniach obu drużyn.

Najwięcej goli dla Widzewa:

1. Mirosław Tłokiński – 4
2. Adrian Budka – 3
3. Krzysztof Surlił – 2
4. Piotr Grzelczak – 2

Najwięcej goli dla Cracovii:

1. Stanisław Różankowski – 2
2. Czesław Szeliga – 2
3. Tadeusz Parpan – 2
4. Piotr Giza – 2



Ugochukwu Ukah miał wyjątkowe „szczęście” do czerwonych kartek w meczach z Cracovią



Wielki Dzień Otwarty Młodego Widzewa



Gdy oczy wszystkich skierowane były na nowego trenera pierwszej drużyny, w Sercu Łodzi odbył się Dzień Otwarty Młodego Widzewa, który przyciągnął na murawę stadionu przy Piłsudskiego kilkaset dzieci i ich rodziców.

Tak, tak - naprawdę około 250 młodych adeptów futbolu zameldowało się na wydarzeniu naborowym najmłodszej struktury działającej w ramach Widzewa. Zamieszanie u sterów pierwszej drużyny nie może przykrywać sukcesu Dnia Otwartego, zwłaszcza że organizacja imprezy wymagała wiele wysiłku ze strony wielu trenerów.

Przypomnijmy, Młody Widzew to preksionek Akademii Widzewa. Zrzesza drużyny, w których znajdziemy tak pięcio-, jak i jedenastoletków. Idea jest bardzo prosta - chodzi o utworzenie wielu lokalizacji treningowych w granicach osiedli i okołołódzkich miejscowości, by umożliwić każdemu trening jak najbliżej jego domu.



Kolejne bazy treningowe Młodego Widzewa wyrastają jak grzyby po deszczu, a wkrótce mamy nadzieję być największą szkółką piłkarską w całym województwie.

Tym bardziej, że właściwie wszyscy uczestnicy wtorkowego Dnia Otwartego przyszli do Młodego Widzewa po raz pierwszy. Nabór, jak sama nazwa wskazuje, daje im szansę dołączyć do struktur szkoleniowych czerwono-biało-czerwonych. - Oczywiście chciałbym, żeby wszyscy z obecnych dziś w Sercu Łodzi zostali u nas na stałe - mówił Wojciech Pawłowski, koordynator projektu Młodego Widzewa. - Wymaga to od nas dużej pracy, stworzenia odpowiednich warunków w poszczególnych ośrodkach, pomocy trenerom prowadzącym tam zajęcia. Dzień Otwarty to dopiero początek naszej wyężonej pracy, choć przyznaję, że uśmiechy wszystkich dzieci są dziś dla nas ogromną gratyfikacją i dowodem na to, że warto organizować tak duże inicjatywy - ocenił Pawłowski.

Uśmiechów faktycznie było co nie miara - na każdym kroku dostrzec można było roześmianą buzię. Treningi w ramach Dnia Otwartego zorganizowano z podziałem na roczniki, wobec czego czteroletni chłopcy grali w różne odmiany berka i w dużym zamieszaniu próbowali zapanować nad piłkami i własnymi emocjami, podczas gdy nieco bardziej zdyscyplinowani adepci futbolu wykonywali już konkretne ćwiczenia zlecone przez trenerów.

Wielki Dzień Otwarty Młodego Widzewa

- Tak, dziś mamy tu zarówno dzieci czteroletnie, jak i te jedenastoletnie - potwierdzał Pawłowski. - Roztaczając opiekę nad każdą grupą oraz dostosowując zajęcia do potrzeb i specyfiki wieku pokazujemy i dzieciom, i co ważne rodzicom, że do treningów podchodzimy bardzo profesjonalnie. Chodzi o to, by każdy poczuł się dziś potraktowany poważnie, by był odpowiednio zaopiekowany oraz, by mimo masowości wydarzenia każdy wyniósł z niego dobre wspomnienie. Prezentujemy na żywo naszą ofertę i w ciągu trzech godzin chcemy pokazać jak dużo można w tej ofercie znaleźć - a to wcale nie jest takie łatwe.



Murawę stadionu przy alei Piłsudskiego podzielono na wiele mniejszych boisk, które skupiały w swoich granicach poszczególne grupy treningowe i przydzielonych do owych grup trenerów. W tym samym momencie prawie półtorej setki dzieci wykonywało całkiem różne ćwiczenia, co mogło doprowadzić obserwujących rodziców do oczopląsu.



- Chyba tam widzę mojego syna, sama nie wiem... To żywe srebro, więc i tak cud, że się kogoś tu słucha - mówiła jedna z mam zasiadających na trybunach Serca Łodzi. - Od rana był bardzo podekscytowany, że zagra na wielkim stadionie - dodała.

Ekscytacja to chyba słowo klucz do opisu zwiędłego Dnia Otwartego Młodego Widzewa. Działające na wyobraźnię trybuny Serca Łodzi, mnóstwo uczestników i futbol młodzieżowy, wręcz dziecięcy, królujący przy Piłsudskiego przez bite trzy godziny. Czego można chcieć więcej u progu wielkiej przygody z piłką nożną?





Znajdź najbliższą lokalizację i skontaktuj się z nami!



Koordynator Młodego Widzewa

Wojciech Pawłowski
mlodywidzew@widzew.com

Młody Widzew - Stadion

kontakt: Wojciech Pawłowski
mlodywidzew@widzew.com

Młody Widzew - Łódź Chojny

koordynator Artur Sadura
tel. 605 474 144
chojny@mlodywidzew.com

Młody Widzew - Górniak

koordynator Hubert Poliszuk
tel. 663 694 623
gorniak@mlodywidzew.com

Młody Widzew Łódź - Dąbrowa - Zarzew

koordynator Hubert Poliszuk
tel. 663 694 623
dabrowa-zarzew@mlodywidzew.com

Młody Widzew Łódź - Olechów - Janów

koordynator Krzysztof Kaszuba
tel. 502 758 852
olechow-janow@mlodywidzew.com

Młody Widzew Łódź - Radogoszcz

koordynator Artur Sadura
tel. 605 474 144
radogoszcz@mlodywidzew.com

Młody Widzew Łódź - Gmina Brójce

kontakt: Wojciech Pawłowski
mlodywidzew@widzew.com

Młody Widzew Łódź - Szpitalna

koordynator Marek Grzeszczakowski
tel. 501 381 535
szpitalna@mlodywidzew.com

Młody Widzew Łódź - Brzeziny

koordynator Artur Sadura
tel. 605 474 144
brzeziny@mlodywidzew.com

Młody Widzew - Gmina Andrespol

Koordynator Mariusz Dobrosiński
tel. 602 603 353

Młody Widzew - Gmina Ozorków

koordynator Adam Wojtczak
tel. 517 974 747
ozorkow@mlodywidzew.com

Młody Widzew - Łagiewniki

koordynator Artur Sadura
tel. 605 474 144
lagiewniki@mlodywidzew.com

Młody Widzew - Widzew Wschód

koordynator Hubert Poliszuk
tel. 663 694 623
widzew-wschod@mlodywidzew.com

Młody Widzew - Zgierz

koordynator Artur Sadura
tel. 605 474 144
zgierz@mlodywidzew.com

**Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej**



Wieści z Piłsudskiego

Widzewska Polówka w Sercu Łodzi

W poniedziałek 11 września na parkingu obok stadionu przy al. Piłsudskiego 138 swój ekran roztawiła **TME Polówka – Letni Festiwal Filmowy**. W trakcie wydarzenia kibice mogli obejrzeć dwa filmy dokumentalne – „Piłkarskie Święto w Jadownikach. Jadowniczanek – Widzew” oraz „Diego”. Seanse poprzedziła rozmowa z reżyserem dokumentu o meczu czerwono-biało-czerwonych z 1984 roku, Arkadiuszem Stolarakiem.



Widzew ruszył w trasę!

W związku ze startem nowego roku szkolnego Klub z al. Piłsudskiego 138 wznowił akcję „WidzewOnTour”, w ramach której piłkarze pierwszej drużyny odwiedzają szkoły z Łodzi i całego regionu. Patryk Stępiński i Marek Hanousek pojawili się w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 199, gdzie dzieci oraz młodzież, podzieleni na dwie tury, miały okazję posłuchać o pracy i grze zawodników oraz fenomenie Widzewa Łódź. Dzieci mogły zdobyć pamiątkowe karty z wizerunkiem zawodników, a także zrobić pamiątkowe zdjęcia oraz zdobyć autografy. To początek cyklu, który w następnych tygodniach będzie odwiedzać kolejnych placówek edukacyjne.



Polsko-czeski duet odwiedził #OfiSklep

Marek Hanousek i Paweł Zieliński byli gośćmi Oficjalnego Sklepu Widzewa Łódź, co tradycyjnie stało się okazją dla kilkuset kibiców do zdobycia autografów swoich ulubieńców oraz wspólnych zdjęć z piłkarzami. Cykl trwa już trzeci sezon i cieszy się niestąbnym zainteresowaniem sympatyków czterokrotnych mistrzów Polski. Spotkania odbywają się regularnie co trzy tygodnie, zawsze w siedzibie sklepu Widzewa Łódź przy al. Piłsudskiego 138.



Teksty i redakcja: Kamil Wójkowski, Jakub Dyktyński, Antoni Figlewicz, Kamil Pycio

Grafika i skład: Adrian Kacprzak

Zdjęcia: Martyna Kowalska, Marcin Bryja, Krzysztof Dudek, Archiwum Widzewa Łódź



[sprawdź sklep.widzew.com](https://sklep.widzew.com)

